

# Kaludi Kaludov i jego uczniowie

W ramach Festiwalu trwał tygodniowy kurs wokalistyki klasycznej organizowany dla śpiewaków operowych, absolwentów i studentów Akademii Muzycznych. Wzięło w nim udział kilkunastu śpiewaków operowych Ukrainy, Izraela, Chin, Kanady, Bułgarii i oczywiście z Polski. Kurs prowadził światowej sławy bułgarski tenor Kaludi Kaludov.

On też jako pierwszy zaśpiewał w sobotnim koncercie. Okazał się nie tylko znakomitym śpiewakiem, lecz również gawędziarzem. Spośród uczestników kursu dziewięciu zaprezentowało publiczności swe umiejętności. Jako pierwsza zaśpiewała Natalia Babiak z Lwowa. Jej piękny sopran liryczny zachwycił słuchaczy. Następnie zaprezentowali się: Marcin Skibiński, Oksana Piljańska, Wasilij Saszczuk, Jura Hryhorasz, Piotr Chwedorowicz, Fryderyk Pieńkoś, Katarzyna Marczevska i Alina Didenko. Wszyscy pokazali, że mają talent, który w przyszłości może zaowocować występami na dużych scenach. Trudno po jednej arii, czy pieśni oceniać precyzyjnie ich możliwości wokalne. Sądząc po reakcji publiczności wszyscy spisali się na piątkę. Jednak występ Aliny Didenko wywołał nieprawdopodobną wprost reakcję. Gdy śpiewaczka z Lwowa skończyła śpiewać, cała sala natychmiast zerwała się z miejsc i owacjami na stojąco dziękowała jej za wspaniały występ.

Maestro Kaludi Kaludov przeplatał program koncertu nie tylko wykonywanymi przez siebie pieśniami i ariami, lecz również różnymi ciekawostkami i anegdotami. Mówił np. o niełatwych początkach swojej kariery, o związkach z Polską, o żonie Polce i synu Pawle. Ale także w przystępny sposób dzielił się swą bogatą wiedzą pedagogiczną, mówiąc na przykład o tym, jak język może przeszkadzać śpiewakowi. To wprost nieprawdopodobne, żeby śpiewaka najwyższej światowej klasy mógł w Piotrkowie usłyszeć każdy. Śpiewakom akompaniowała pani Anastazja Wilczkowska.

A to wszystko zasługa młodego barytona Radosława Blonki, który był inicjatorem i koordynatorem artystycznym I Festiwalu Sztuki Muzycznej. Dlatego właśnie jego poprosiliśmy o podzielenie się swoimi wrażeniami z koncertu młodych śpiewaków:

*- Jest pewnego rodzaju tradycją - powiedział - że podczas kursów mistrzowskich ich uczestnicy prezentują swoje umiejętności przed publicznością. Rzadziej zdarza się, że dołączają do nich pedagodzy. Na szczęście Maestro Kaludi Kaludova nie trzeba było długo namawiać. Jak widzieliśmy, znakomicie czuje się na scenie nie tylko w roli wykonawcy, ale również prowadzącego. Bardzo cieszę się, że jeden z najwybitniejszych tenorów drugiej połowy XX wieku przyjął moje zaproszenie do Piotrkowa Trybunalskiego. Swoją osobą przyciągnął do naszego miasta świetnych śpiewaków młodego pokolenia, którzy zjechali na kurs z trzech kontynentów. Poprowadził niezwykle intensywne warsztaty oraz wystąpił w koncercie wraz ze swoimi uczniami. Dzięki temu mogliśmy podziwiać na scenie młodych obiecujących wykonawców oraz światowej sławy tenora, którego podziwiano choćby w mediolańskiej La Scali i którego głos po 40 latach kariery nadal brzmi ze zdumiewającą lekkością i świeżością. Mam nadzieję, że festiwal doczeka się kolejnych edycji, a piotrkowscy melomani podobnych koncertów.*

**Paweł Reising**